

dr **ADAM BOBRYK**  
Instytut Nauk Społecznych  
Akademia Podlaska  
mgr **RAFAŁ DMOWSKI**  
Instytut Historii  
Akademia Podlaska

## Odbudowa dziedzictwa kulturowego Kobrynia poprzez funkcjonowanie parafii katolickiej

Kobryń to miasto leżące nad rzeką Muchawiec i kanałem Dniepr-Bug (dawniej nazywanym kanałem Królewskim), 57 km na wschód od Brześcia. Obecnie zamieszkuje je ok. 70 tys. mieszkańców. Najstarsze udokumentowane wzmianki o Kobryniu dotyczą roku 1287 i pochodzą z tzw. *Lietopisu Ipatijewskiego*<sup>1</sup>.

Pierwszy drewniany kościół ufundowany został w 1500 roku przez Annę Kobryńską-Kostewiczową<sup>2</sup>, (wg innych źródeł fundatorem był król Zygmunt I w 1513 roku). Świątynia ta wielokrotnie płonęła i była odbudowywana. W 1812 roku w pobliżu Rynku wybudowano kolejny drewniany kościół, który w przekazach jest określany jako „Szpitalny”<sup>3</sup>.

W 1845 roku po czterech latach prac, staraniem proboszcza ks. Antoniego Kisielewskiego, dzięki ofiarności parafian, wybudowano w innym miejscu, na obrzeżu miasta, wg projektu architekta Noskova, nowy tym razem już murowany kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Konsekracja świątyni miała miejsce 15 sierpnia tegoż roku. Uroczystego poświęcenia kościoła dokonał w 1851 roku bp. wileński Wacław Żyliński. W II połowie XIX wieku miał on długość 34,9 m i szerokość 19,2 m. Podłogę stanowiła posadzka ceglana. Świątynia pokryta była dachówką, a jej zwieńczenie stanowiły dwie wieże. Dach wspierało osiem filarów. W kościele wzniesiono trzy ołtarze. Umieszczono w nich obrazy: Jezusa Chrystusa, Matki Bożej Ostrobramskiej i Świętego Antoniego. Na chórze zamontowano 12 głosowe organy. Swoistą ozdobą kościoła były trzy wiszące kandelabry. Teren wokół świątyni, obejmujący ok. 4 morgów, obwarowany był z trzech stron wałami. Od ulicy był zaś odgradzony murem. Na cmentarzu znajdowały się kaplice – Św. Jerzego, Św. Heleny oraz Św. Anny<sup>4</sup>. W latach dwudziestych XX wieku w kościele tym znajdował się słynący cudami obraz Zbawiciela<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> <http://kobrin-town.virtualave.net/history.htm>

<sup>2</sup> Dane te pochodzą ze spisów kościołów i duchowieństwa diecezji wileńskiej wydawanych w okresie do 1925 roku oraz diecezji pińskiej wydawanych w latach 1926-1939.

<sup>3</sup> *Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kobryniu*, Warszawa 1990. Folder wydany przez Generalną Dyрекcję „Energopolu” w Warszawie.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> *Spis Kościołów i Duchowieństwa Diecezji Pińskiej w r. p. 1937. Stan diecezji na dzień 27 lutego 1937 r.*, Pińsk 1937, s. 95.

Po I wojnie światowej Kobryń znalazł się w granicach państwa polskiego. Liczba wiernych rzymskokatolickiej parafii kobryńskiej wynosiła w latach 1921-1939 ok. 3500 osób<sup>6</sup>. W tym okresie proboszczami byli m.in. ks. Bolesław Sperski, ks. Jan Węckiewicz, ks. Jan Wolski. Na terenie parafii działały liczne organizacje katolickie, m.in. Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Jezusowego, 14 kół Unii Żywego Różańca, Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo, „Caritas” oraz oddział męski i żeński Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży<sup>7</sup>. Kolejnym kościołem kobryńskim był kościół garnizonowy – drewniany, znajdujący się na terenie koszar 83 pp – parafia pw. Św. Jacka<sup>8</sup>, obejmująca swym zasięgiem oddziały wojskowe stacjonujące na terenie powiatów: kobryńskiego i drohiczyńskiego<sup>9</sup>. Kapelanami wojskowymi byli w dwudziestoleciu międzywojennym: ks. Jan Krupa, ks. Marian Sawicki, ks. Władysław Białowski, ks. Władysław Holak i ks. Franciszek Piwowarski.

U schyłku II wojny światowej, gdy Kobryń znalazł się, po licznych zmianach, ostatecznie w granicach BSRR, funkcjonował tylko kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Proboszczem i dziekanem był ks. Józef Horodeński. W tym czasie w sposób istotny zmieniły się warunki pracy duszpasterskiej – trzeba było rejestrować parafię i tworzyć komitety tzw. dwudziestki, płacić wysokie podatki oraz remontować uszkodzone budynki. Dnia 2 sierpnia 1948 roku ks. J. Horodeński został aresztowany przez służbę bezpieczeństwa i po przeszło miesięcznym śledztwie, we wrześniu, na podstawie art. 72 i 73 kk. BSRR został skazany na 25 lat obozu pracy oraz pozbawiony praw obywatelskich na okres 5 lat i konfiskatę mienia. W uzasadnieniu wyroku napisano „Horodeński jest proboszczem kościoła rzymsko-katolickiego w Kobryniu i będąc wrogo nastawionym do istniejącego w ZSRR ustroju, począwszy od 1939 roku do dzisiaj szerzył agitację antyradziecką oraz w swoim domu i w kościele przez dłuższy czas przechowywał literaturę antyradziecką o treści nacjonalistycznej”<sup>10</sup>. Po powrocie z łagru w 1955 roku ponownie podjął pracę w Kobryniu, za co w 1958 otrzymał nowy wyrok. Jak mu wręcz oświadczone został skazany za zbyt gorliwą pracę, czego wyrazem były m.in. dojazdy z posługą duszpasterską do innych parafii<sup>11</sup>. Po odbyciu wyroku uniemożliwiono mu powrót do Kobrynia i został zmuszony do wyjazdu w nowe granice Polski. Pełnej rehabilitacji doczekał się dopiero 22 września 1995 roku

<sup>6</sup> Dane na podstawie schematyzmów diecezji wileńskiej i pińskiej.

<sup>7</sup> *Spis Kościołów...*, s. 96.

<sup>8</sup> F. Piwowarski, *Wspomnienia z II wojny światowej kapelana 83 pp i garnizonu Kobryń [w:] Udział kapelanów wojskowych w drugiej wojnie światowej*, red. J. Humeński, Warszawa 1984, s. 58-59.

<sup>9</sup> J. Odziemkowski, B. Spychała, *Duszpasterstwo wojskowe w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987, s. 99.

<sup>10</sup> Zob. nekrolog ks. Józefa Horodeńskiego umieszczony na stronie internetowej: <http://websybirak.webpark.pl/horodenski.htm>

<sup>11</sup> R. Dzwonkowski, *Za wschodnią granicą 1917-1993. O Polakach i Kościołach w dawnym ZSRR* (wywiad przeprowadzony przez J. Pałygę), Warszawa 1993, s. 190.

Wówczas to kolegium ds. karnych Sądu Najwyższego Republiki Białoruskiej. uchyliło wyrok z 1948 roku<sup>12</sup>.

W marcu 1962 roku na mocy decyzji administracyjnych zlikwidowano parafię rzymskokatolicką w Kobryniu. Kościół zamieniono na magazyn, a cmentarz wojenny żołnierzy 1920 roku, w październiku, zrównano z ziemią, nagrobki spychając buldożerami do pobliskiej sadzawki. W latach późniejszych cały teren stał się faktycznie miejskim śmietniskiem. W 1982 i 1988 roku budynek kościoła dwa razy płonął co doprowadziło do jego ruiny<sup>13</sup>.

W sposób istotny zmieniło się położenie katolików kobryńskich w 1989 roku. Wówczas to, przedstawiciele wierzących udali się do Mińska oraz Moskwy i złożyli dokumenty postulujące przekazanie im zdewastowanego kościoła. W tym samym roku, władze go zwróciły. Stopień zniszczenia świątyni oszacowano wówczas na 85%. W tych warunkach nie możliwe było normalne sprawowanie Mszy świętej, dlatego też liturgia odprawiana była przez pewien czas w specjalnie do tego celu roztawionym namiocie<sup>14</sup>.

Natychmiast rozpoczęto prace porządkowe. Zaczęto gromadzić materiały niezbędne do renowacji. Niezwykle ważne jest to, że działania te wsparły również społeczności innych wyznań z miasta i okolic. Dzięki pomocy dyrekcji i pracowników Energopolu w ciągu roku usunięto większość zniszczeń kościoła. Wykonawcą prac budowlanych było Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Obiekt sakralny podniesiono do pierwotnej wysokości, nakryto dachem i otynkowano. Dzieło to było wspierane także przez osoby prywatne z Polski. Szczególnie duże zasługi w tym zakresie poniósł Komitet Odbudowy Kościoła w Kobryniu z Białej Podlaskiej<sup>15</sup>. W wigilię Bożego Narodzenia 1990 roku w kobryńskim kościele, po raz pierwszy od 1962 roku, odprawiono Mszę św. W ciągu roku świątynię doprowadzono do stanu używalności. W lecie 1991 roku ks. kardynał Kazimierz Świątek uroczystie dokonał konsekracji<sup>16</sup>. Symbolicznym zakończeniem odbudowy kościoła było poświęcenie ołtarza głównego oraz tabernakulum, przez bp. Kazimierza Wielikosiela w dniu 29 czerwca 2003 roku. Aktualnie parafia obejmuje swym obszarem miasto i rejon. W ciągu 13 lat działalności odnotowała ona znaczący wzrost wiernych z 200 do 1100<sup>17</sup>.

<sup>12</sup>Zob. nekrolog ks. Józefa Horodeńskiego...

<sup>13</sup>D. Romała-Kaszewska, *Do kresów łez i pamięci*, „Przewodnik Katolicki”, 29 lipca 2001; K. Gołębiewski, *Skazany na wymazanie z pamięci*, „Głos Wielkopolski”, 16 czerwca 2003; A. Dolska, *Jak ksiądz ocalił groby od zapomnienia*, „Gazeta Poznańska. Ziemia Kaliska”, 20 czerwca 2003.

<sup>14</sup>K. Gołębiewski, *Wiara i nadzieja* (wywiad przeprowadzony przez A. Bobryka), „Podlaskie Echo Katolickie”, 3 marca 2002.

<sup>15</sup>*Kościół Wniebowzięcia...*

<sup>16</sup>Zar, *Ksiądz z Kobrynia*, „Kronika Tygodnia”, 18 kwietnia 2002.

<sup>17</sup>*Gość z dalekiego Kobrynia*, „Kurier Mazowski”, 24 stycznia 2003; K. Gołębiewski, *A bramy piekielne go nie zmogły...* (wywiad przeprowadzony przez T. Kuca), „Czas Miłosierdzia”, sierpień 2003.

Po odrodzeniu życia religijnego funkcje proboszczów w Kobryniu pełnili ks. Tadeusz Olszewski, ks. Witold Kosiński<sup>18</sup> oraz ks. Krzysztof Gołębiowski<sup>19</sup> ze zgromadzenia księży orionistów. Przez pierwsze dwa lata pobytu, od 1998 roku, ks. Gołębiowski przebywał bez określonego statusu. Nie miał wydanego państwowego pozwolenia na pracę, nie posiadał wizy, a nawet zaproszenia. Mimo niechętej początkowo postawy władz udało mu się pozostać w Kobryniu i zdobyć zaufanie parafian oraz przychylność kobryńskiej administracji. Po rocznym pobycie ks. Krzysztof dowiedział się o cmentarzu wojennym, po którym nie pozostał wówczas żaden widoczny ślad. Miejsce dawnego cmentarza wskazał parafianin Michał Awerczuk. W działania na rzecz przywrócenia dawnego stanu cmentarza zaangażowany był także Michał Ostromęcki<sup>20</sup>.

Wspomniana kwatera wojenna znajdowała się przed kościołem. Wystawiono tam 257 nagrobków. Łącznie pochowanych było ponad 300 żołnierzy. Pośród nich było też 9 wojskowych strony przeciwnej. W 1926 roku do Kobrynia przyjechał marszałek Józef Piłsudski i wyróżnił cmentarz ten Krzyżem *Virtuti Militari*<sup>21</sup>.

Po uzyskaniu informacji na temat tego miejsca pochówku, ks. K. Gołębiowski podjął działania na rzecz przywrócenia mu należnej czci i pierwotnego wyglądu. Władze zarzucały jednak duchownemu, że rozpoczął prace przy poszukiwaniu i odbudowie cmentarza wojskowego, bez zezwolenia. Posiadał on jednakże projekty architektoniczne z 1990 roku, wg których plan zagospodarowania terenu przewidywał powrót do stanu pierwotnego. Niespodziewanym pomocnikiem ks. K. Gołębiowskiego w renowacji cmentarza okazał się emerytowany pułkownik lotnictwa ZSRR. Jego interwencje były bardzo skuteczne, szczególnie, gdy trzeba było uzyskać traktor, dźwig i inny sprzęt niezbędny do prac. Do odbudowy cmentarza przyczyniła się Rada Ochrony Miejsc Pamięci i Męczeństwa w Warszawie, która przekazała na ten cel 1 740 USD. Suma ta wystarczyła na wydobycie zachowanych nagrobków z sadzawki. Łączny koszt odbudowy cmentarza wyliczono na kwotę 10 tysięcy dolarów. Rada zadbała także o odrestaurowanie krzyża *Virtuti Militari* stanowiącego centralne miejsce cmentarza. Pozostałe środki ks. Krzysztof pozyskiwał z innych źródeł. Zdecydowana większość z nich pochodziła z kwes organizowanych pod kościołami w Polsce, Włoszech, Niemczech i Wielkiej Brytanii. Dzieło odbudowy w sposób poważny wsparło też Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” oddział w Siedlcach. Z 257 pomników, które po wojnie zepchnięto do sadzawki, wydobyto 39. Ustawiono je nieopodal muru parkanu tworząc swoistą

<sup>18</sup> Duchownym tym w pracy duszpasterskiej pomagali poprzez częste przyjazdy ks. Zbigniew Karolak oraz ks. Jan Wasilewski.

<sup>19</sup> Już po oddaniu niniejszego artykułu do druku, 7 września 2003 roku, ks. Krzysztof Gołębiowski został przeniesiony na parafię do Polski, a w pracy duszpasterskiej na terenie Kobrynia zastąpił go ks. Czesław Jojko.

<sup>20</sup> I. Kulikowska, *Kobryń odslania tajemnice*, „Głos znad Niemna”, 15 listopada 2002; A. Dolska, *Jak ksiądz...*

<sup>21</sup> BJ, *Nie tylko Łów*, „Gazeta Łódzka”, 4 listopada 2000; I. Kulikowska, *Kobryń odslania...*; A. Dolska, *Jak ksiądz...*

ścianę pamięci. Ks. K. Gołębiewskiemu udało się ustalić pełną listę nazwisk żołnierzy pułków poznańskich, którzy zginęli w walkach o Kobryń<sup>22</sup>. Jest ona w dyspozycji miejscowej parafii. Odbudowę cmentarza zakończono w 2002 roku i 4 maja został on uroczysto poświęcony przez bp. Kazimierza Wielikosielca<sup>23</sup>.

W pracy duszpasterskiej w parafii w Kobryniu pomagają proboszczowi zakonnice ze zgromadzenia SS. Urszulanek SJK, które przybyły do Kobrynia w 1995 roku. Na terenie parafii działają trzy kółka różańcowe dorosłych, oraz dwa kółka różańcowe dzieci i młodzieży. Z inicjatywy parafian, przy pomocy sióstr, odrodził się chór parafialny, który uświetnia śpiewem liturgię Mszy św<sup>24</sup>. Jak zaznaczają mieszkańcy, jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu społeczności katolickiej, był wyjazd w 1999 roku, 40 osobowej grupy wiernych na spotkanie z Janem Pawłem II w Siedlcach<sup>25</sup>. Podobnie jak w wielu innych częściach republiki dość specyficznym problemem jest kwestia języka liturgii. Według opinii ks. K. Gołębiewskiego wierni oczekują w przeważającej mierze polskiego. W pewnym zakresie jednak wprowadza się także język białoruski i rosyjski<sup>26</sup>.

W Kobryniu, mimo upływu lat dalej pozostało wiele pamiątek dotyczących polskiego współistnienia wraz z innymi nacjami na przestrzeni wieków. Stara część miasta utrzymała w dużej mierze tradycyjny układ urbanistyczny. Zachowały się liczne zabytki, m.in.: hale targowe, mieszczący dziś muzeum dworek, w którym w 1860 roku mieszkał Romuald Traugutt, gmach dawnego banku szlacheckiego. Na dwóch cmentarzach, znajdują się liczne groby okolicznych ziemian i obywateli Kobrynia, zmarłych w poprzednich wiekach. Nieopodal soboru usytuowany jest pomnik zwycięstwa. Zbudowany został przez Rosjan w 1912 roku dla uczczenia 100 rocznicy zwycięstwa nad Napoleonem. W okresie międzywojennym władze polskie przerobiły go na pomnik Tadeusza Kościuszki. Po 1939 roku pomnikowi przywrócono pierwotny wygląd<sup>27</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania wydaje się, że warto zaznaczyć, iż cudem ocalały także niektóre akta dotyczące parafii w Kobryniu. Znajdują się one obecnie w archiwum Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie nad Bugiem. Są to:

<sup>22</sup> *Gość z dalekiego...*; Należy także zaznaczyć, że podobnie jak w Kobryniu znajduje się cmentarz żołnierzy pułków poznańskich, to podobne groby zbiorowe żołnierzy z 83 Pułku Piechoty Strzelców Poleskich z Kobrynia poległych w pierwszych dniach września 1939 roku, znajdują się na terenie Polski, m.in. w gminie Lipie w pow. kłobuckim województwa śląskiego na dwóch cmentarzach w miejscowościach Lipie-Danków i Lipie-Parzymiechy. Zob. szerzej: [www.katowice.uw.gov.pl/opracowania/emp\\_n/lipie.htm](http://www.katowice.uw.gov.pl/opracowania/emp_n/lipie.htm)

<sup>23</sup> (b), *Uroczystości majowe za Bugiem*, „Nowe Echo Podlasia”, 17 maja 2002.

<sup>24</sup> *Praca apostolska w Kobryniu*, [www.sjk.pl](http://www.sjk.pl)

<sup>25</sup> *Zar, Ksiądz z Kobrynia...*

<sup>26</sup> K. Gołębiewski, *Wiara i nadzieja...*

<sup>27</sup> G. Rąkowski, *Ilustrowany przewodnik po zabytkach kultury na Białorusi*, Warszawa 1997, s.101-103; W. Suchopar *Ścieżkami Polesia: Kobryń i okolice*, tł. z ros. G. Michałowski, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny”, 2000, nr 1, s. 60-65; J. Widacki, *W. Hruszowej i gdzie indziej*, „Tygodnik Podhalański”, 2003, nr 2; I. Kulikowska, *Nieznany Kobryń*, „Głos znad Niemna”, 6 czerwca 2003.

- Księgi chrztów z lat 1862-1864, 1903-1935, 1939-1945;
- Księgi małżeństw z lat 1907-1921, 1939-1945;
- Księgi zmarłych 1877-1881, 1914, 1928-1945;
- Inwentarze kościelne 1926;
- Księgi spisu parafian 1930, 1934;
- Plan beneficjum kobryńskiego;
- Kobryń, parafia wojskowa Księgi chrztów z lat 1925-1939<sup>28</sup>.

Parafia katolicka w Kobryniu jest trwałym elementem dziedzictwa kulturowego miasta. Pomimo zmiany struktury ludnościowej, która nastąpiła w wyniku wojny oraz późniejszych migracji, jak również różnorodnej presji ideologicznej, została zachowana tradycja religijna. Po licznych procesach transformacyjnych wierni uzyskując swobodę działania zogniskowali swoją aktywność nie tylko na odbudowie życia religijnego, ale również na przywróceniu szacunku i poprzedniego wyglądu miejsc dla nich symbolicznych – XIX-wiecznego kościoła oraz cmentarza wojennego. Świadczy to o przekazywaniu w czasie nie tylko wierzeń, norm, obyczajów, wzorów działania, ale także ich społecznym wartościowaniu. Miejsca te stanowią bowiem ważny element tożsamości i wielowiekowej obecności katolików oraz Polaków na tym terenie. Poprzez to pozytywnie wpływają na zbiorowe doświadczenie i są czynnikiem stymulującym społeczną aktywność.

---

<sup>28</sup> [http://www.drohiczyn.opoka.org.pl/kuria\\_archiwum3.htm](http://www.drohiczyn.opoka.org.pl/kuria_archiwum3.htm)